



**ALEKSANDRA ZYWERT**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu



ORCID <https://orcid.org/0000-0002-9922-6717>

## **LUDZIE W ZAWIESZENIU (SIERGIEJ LEBIEDIEW, DZIECI KRONOSA)**

PEOPLE EVERYWHERE ARE STRANGERS  
(SERGEI LEBEDEV, *THE GOOSE FRITZ*)

In the novel *The Goose Fritz*, Sergei Lebedev puts the spotlight on the still-relevant problem of the history of Russian Germans, a question which adds depth to discussion about the complex past of the country. Russian Germans, as the author portrays them, live in a state of suspension, bearing a mark of foreignness in both Russia and Germany. Functioning almost from the very beginning between two totalitarian regimes (tsarist and then Soviet regimes on one side, and on the other, fascism), each of which forces people to divest themselves of their own past in favor of an identity aligned with the more “correct” politics of the time and place, Russian Germans have lost the memory of generations and remain “an uprooted people”. In this context, Lebedev’s story concerns human nature as such, as well as a problem of great importance for contemporary Russia: the status of the German minority and the prospect of their migration to Germany.

Keywords: Sergei Lebedev, *The Goose Fritz*, Russian Germans, history, memory

ЛЮДИ ВСЮДУ ЧУЖИЕ (СЕРГЕЙ ЛЕБЕДЕВ, ГУСЬ ФРИЦ)

В романе *Гусь Фриц* Сергей Лебедев ставит в центре внимания проблему истории русских немцев, вопрос до сих пор актуальный, плавно вписывающийся в дискуссию о сложном прошлом страны. Русские немцы, как показывает автор — это типичные люди промежутка: до сих пор чужие и в Рос-

сии, и в Германии. Функционируя практически с самого начала между двумя тоталитарными режимами (с одной стороны, сначала царский, потом советский, с другой, с какого-то момента, фашистский), принуждающими людей лишаться собственного прошлого и идентифицироваться с актуально политически верной идентичностью, русские немцы потеряли память поколений и до сих пор остаются «людьми в пути». В этом контексте рассказываемая Лебедевым история касается и человеческой природы как таковой, и проблемы очень важной для современной России — статуса немецкого меньшинства и его миграционных перспектив в Германию.

Ключевые слова: Сергей Лебедев, *Густь Фриц*, русские немцы, история, память

Dominujące miejsce w twórczości Siergieja Lebiediewa (ur. 1981) zajmuje problem pamięci transgeneracyjnej, kwestii niezwykle ważnej dla naznaczonego wieloaspektowo postrzeganą traumą, współczesnego społeczeństwa rosyjskiego. *Dzieci Kronosa (Густь Фриц*, 2018) to ostatnia część tetralogii rozpoczynającej się głośną powieścią *Granica zapomnienia (Предел забвения*, 2010)<sup>1</sup>. Kontynuując temat społecznych dramatów oraz towarzyszącej im do dziś opresyjnej ciszy i zadekretowanej amnezji, Lebiediew w centrum uwagi tym razem stawia historię rosyjskich Niemców, problem wciąż aktualny, płynnie wpisujący się jednocześnie w niezmiennie żywotny (podejmowany także przez środowiska naukowe<sup>2</sup>) proces rewizji przeszłości.

Podejmując temat „rosyjskich” losów tej mniejszości narodowej, autor dotyka historii tyleż fascynującej, co tragicznej. Początki osadnictwa niemieckiego to — symbolicznie ujmując — rok 1763 i manifest Katarzyny II, zachęcający ich do zmiany kraju zamieszkania. Pierwsza fala imigrantów osiadła na nadwołżańskich stepach, druga — na północnym wybrzeżu Morza Czarnego. Potem

<sup>1</sup> W skład tetralogii wchodzi kolejno: *Granica zapomnienia (Предел забвения*, 2010), *Год кометы* (2014), *Люди августа* (2016) i *Dzieci Kronosa (Густь Фриц*, 2018).

<sup>2</sup> Zob. O. Leontjewa, *Badania nad pamięcią historyczną we współczesnej nauce rosyjskiej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2015, R. 13, z. 2, s. 25–44. Warto również odnotować działalność towarzystwa „Memoriał”, w którego materiałach umieszczonych w internecie są oddzielne strony poświęcone represjom między innymi wobec rosyjskich Niemców. Zob. <http://old.memo.ru/history/nem/> (31.07.2020).

kolejno (na mocy manifestu Aleksandra I w 1804 roku) Niemcy zamieszkali w Besarabii, na Krymie i nad Morzem Azowskim. Zrównanie ich praw z chłopami — to już późniejszy okres, a mianowicie lata 70. XIX wieku. Nie była to najliczniejsza grupa mniejszościowa (w 1914 roku 2,5 mln — dziewięć miejsc), ale na tyle zauważalna, zwłaszcza po rewolucji październikowej, że warto było się nią zainteresować i zdominować. Stąd już w latach 20. XX wieku bolszewicy utworzyli kilka niemieckich rejonów autonomicznych (z wyróżniającą się, bo największą, Autonomiczną Socjalistyczną Republiką Radziecką Niemców Nadwożańskich), by je w połowie lat 30. zacząć likwidować i większość „kułaków” (od początku znakomitą większość osadników stanowili chłopię) zamknąć w łagrach. Lata 40. i później — to najpierw deportacje i oskarżenia o kolaborację z nazistami, potem lekka „odwilż” — (dopiero w 1964 roku) oczyszczenie z zarzutów i (1972) zniesienie ograniczeń dotyczących miejsca zamieszkania. Późniejszy okres jest stosunkowo spokojny — w latach 80. powstaje organizacja „Odrodzenie” (do dziś uważana za największą strukturę reprezentującą Niemców w Rosji), która rozpoczyna walkę o restytucję republiki nadwożańskiej. Tuż przed oficjalnym rozpadem ZSRR dochodzi do przywrócenia najpierw niemieckiego rejonu autonomicznego w Kraju Ałtajskim (1991), a potem (1992) utworzenia w rejonie omskim niemieckiego okręgu narodowego Azowo<sup>3</sup>.

Reasumując, niejednoznaczny status rosyjskich Niemców do dziś kładzie się cieniem na współczesnym pokoleniu i to niezależnie od miejsca zamieszkania. Na terenach byłego ZSRR (głównie Rosja i Kazachstan) wciąż odmawia się im pełnej autonomii i spycha na margines kwestie rozliczenia z niewygodną przeszłością<sup>4</sup>. Z kolei

<sup>3</sup> Szerzej zob. T. Lebioda, *Niemcy rosyjscy w polityce RFN na tle ich znaczenia w Rosji i relacjach niemiecko-rosyjskich w latach 1763–2003*, Arboretum, Wrocław 2004.

<sup>4</sup> „Преступления, в которых виноваты не внешние силы, а твое собственное государство, неслучайно принято именовать ‘трудным прошлым’. Признавать собственную ответственность, не перекладывая ее на внешних или внутренних врагов, время и обстоятельства, — невероятно трудно. Это трудно психологически, политически и юридически. Только на первый взгляд кажется, что примеров добровольного переосмысления прошлого

w Niemczech osoby powracające do ojczyzny antenatów postrzega się jako obce, nieprzystosowane i generujące wysokie koszty adaptacyjne<sup>5</sup>. W rezultacie, jak pisze Magdalena Żakowska, „[p]rzyśłość Niemców w Rosji jest niepewna, kształtowana przez alternatywę — zostać czy wyjechać [...] do ‘kraju przodków’”<sup>6</sup>.

Akcja powieści rozpoczyna się we współczesnej Moskwie. Głównym bohaterem jest Kirył — młody mężczyzna z przeciętnej rosyjskiej rodziny. Pewnego razu, jeszcze będąc właściwie dzieckiem, dowiaduje się od swojej babci, że jest z pochodzenia Niemcem. Epizod rozgrywa się na cmentarzu, na którym, jak się okazuje, znajdują się groby nie tylko „oficjalnie akceptowanych krewnych”, ale i tych, o których przez dziesięciolecia pamiętać nie było wolno. Po jakimś czasie, kiedy Kirył zaczyna zgłębiać własną genealogię, odkrywa, że jego przodek — protoplasta „rosyjskiej” gałęzi rodu, przybył do Rosji w XVIII wieku jako zdeklarowany rzecznik homeopatii, osiadł i tym samym zapoczątkował historię rodziny zawieszoną (jak wynika z jego ustaleń) pomiędzy dwoma kulturami, której losy wyznaczyły kolejne dramatyczne wydarzenia historyczne: dwie wojny światowe i dramat komunistycznych prześladowań.

Podobnie, jak w przypadku pozostałych części tetralogii, Lebediew analizuje materiał z perspektywy postpamięci<sup>7</sup> i konstruuje

---

много, а Россия — единственная в мире страна, которая никак не может справиться со своим прошлым”. Н. Эппле, *Неудобное прошлое. Память о государственных преступлениях в России и других странах*, Новое литературное обозрение, Москва 2020, s. 14.

<sup>5</sup> O mniejszości niemieckiej na terenie Rosji zob. M. Kosman, *Mniejszość niemiecka w Rosji — przeszłość i teraźniejszość*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy” 2016, t. 16, s. 263–275.

<sup>6</sup> M. Żakowska, *Rosyjscy Niemcy na pograniczu kultur. Strategie tożsamościowe „późnych przesiedleńców” z Rosji w RFN*, w: R. Łoś, J. Regina-Zacharski (red.), *Sąsiedztwo i pogranicze — między konfliktem a współpracą*, t. 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013, s. 201.

<sup>7</sup> Marianne Hirsch pisze: „postpamięć charakteryzuje doświadczenie tych, którzy dorastali w środowisku zdominowanym przez narracje wywodzące się sprzed ich narodzin. Ich własne, spóźnione historie ulegają zniesieniu przez historie poprzedniego pokolenia ukształtowane przez doświadczenia traumatyczne, którego nie sposób ani zrozumieć, ani przetworzyć”. M. Hirsch,

swój tekst w oparciu o schemat powieści generacyjnej, w której pierwszoplanowe miejsce zajmuje problem nieprzepracowanej i nierozliczonej pamięci, będącej źródłem traum kolejnych pokoleń<sup>8</sup>. Symptomatyczny, stanowiący *sui generis* preludeum utworu, jest inicjalny epizod — wakacyjne wspomnienie bohatera, który w dzieciństwie był niemyym świadkiem skutków, wywołanego syndromem stresu pourazowego, szaleństwa. Oto jeden z mieszkańców wioski letniskowej, w której aktualnie przebywał chłopiec, weteran Wielkiej Wojny Ojczyźnianej — Sierżant, co roku w rocznicę bitwy pod Kurskiem odprawiał makabryczny rytuał — cały dzień pił, a pod wieczór wychodził z bronią na ulicę „szukać Niemców”. Akurat w opisywanym przez bohatera roku ofiarą Sierżanta padł gąsior o imieniu Fritz — mężczyzna udusił ptaka, potem ukręcił mu głowę, by na koniec wystrzelać całe stado jego „dzieci”. Ten pacyfistyczny w swej istocie i wyjątkowo emocjonalny z uwagi na zastosowanie chwytu optyki dziecka epizod jest z wielu względów niezwykle ważny w kontekście wymowy ideowej powieści. Po pierwsze, uwypukla problem społecznych skutków wojny jako zjawiska (ze szczególnym uwzględnieniem psychiki ofiar, u których w wyniku traumy rozwinął się PTSD), po drugie, wskazuje na mechanizmy tworzenia i utrwalania stereotypów narodowościowych, po trzecie wreszcie, w metaforycznym wymiarze inicjuje dyskusję nad kwestią historii i statusu Niemców w Rosji (tu pokazaną przez pryzmat losów jednej rodziny).

Sytuacją graniczną jest moment, w którym babcia odkrywa przed bohaterem rodzinną tajemnicę. Epizod ten jest znaczący, ponieważ kwestie narodowościowe immanentnie wiążą się z poczuciem długotrwałej traumy całych pokoleń, nadużyć zapomnienia, zadekretowanej amnezji społecznej, a w rezultacie przymusu wypierania

---

*Żaloba i postpamięć*, przeł. K. Bojarska, w: E. Domańska (red.), *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2010, s. 254.

<sup>8</sup> Szerzej na temat postpamięci w kontekście pokoleniowych traum zob. np. A. Artwińska, *Transfer międzypokoleniowy, epigenetyka i „węzy krwi”*: O „Małej Zagładzie” Anny Janko i „Granicy zapomnienia” Siergieja Lebediewa, „Teksty Drugie” 2016, nr 1, s. 13–29.

własnej tożsamości i wywołanej tym głębokim poczuciem krzywdy. Babcia mówi:

— Все погибли по-разному, — сказала она просто. — Может быть, погибли бы в любом случае. Я не знаю. Это пустая игра ума. А факт, факт... Факт в том, что погибли именно потому, что носили фамилию Швердт. Она была камнем, который тянул на дно. Доказательством, которого не нужно придумывать. Поводом, чтобы не спасать. Оправданием предательства: чего немцев жалеть. [...] Они все погибли, а я осталась жить. Как мне умирать, если со мной умрут и они? Я обещала папе, в мыслях обещала, хотя он уже был мертв, что я не забуду<sup>9</sup>.

Wyznanie to staje się dla obojga przełomem w życiu. Dla chłopca — to ogromne, choć jeszcze wówczas nie w pełni uświadomione wyzwanie, które później zaowocuje imperatywem do snucia swego rodzaju „opowieści ocalonego”<sup>10</sup>. Dla jego babci — niezbędnym oczyszczeniem, rodzajem terapii, po której może wreszcie nastąpić najpierw prawdziwa żałoba i ukojenie. Kirył staje się spadkobiercą, ale innej niż się spodziewał, pamięci pokoleń. Jest to pamięć nieodkryta, skrętnie schowana pod zarośniętymi mchem, osieroconymi pomnikami nagrobnymi, niechciana — niezasłużone brzemię dla całej rodziny. Jego sytuacja wyjściowa jest trudna, bo transfer pokoleniowy już nie istnieje, albowiem proporcje pomiędzy przynależnością pokoleniową w znaczeniu biologicznym a identyfikacją społeczną (w znaczeniu: bycie członkiem określonej grupy) zostały zdeformowane. Dlatego główną przeszkodą na drodze zrozumienia przeszłości jest w przypadku bohatera jego głębokie zakorzenienie w tzw. radzieckości. Lebediew zwraca uwagę, że lata wymuszonego mimetyzmu i przymusu postępującej anonimowości mniejszości niemieckiej wygenerowały wyrwę w więzi społecznej, a potem zanik więzi pokoleniowej. Ponieważ nigdy wcześniej nie doszło do procesu osvajania przeszłości, które polega na „inicjacyjnym przechodzeniu przez koncentrycznie ułożone kręgi, jakie tworzą

<sup>9</sup> С. Лебедев, *Гусь Фриц*, Издательство WebKniga, Ливны 2018, [http://love-read.ec/view\\_global.php?id=78281](http://love-read.ec/view_global.php?id=78281) (10.08.2020). Dalej cytuję według tego wydania.

<sup>10</sup> Szerzej zob. M. Hirsch, *Żałoba i postpamięć...*, s. 260–267.

rodzinny rdzeń [...] a nade wszystko odkrycie przeszłości historycznej poprzez wyjaśnianie przeszłości przodków”<sup>11</sup>, otwarcie się na nią jest w przypadku bohatera niezwykle trudne. Już pierwsza jego reakcja na pozyskane informacje wskazuje, że mamy do czynienia z jednostką sztucznie wykorzenioną ze zbiorowości, z której się wywodzi, legitymującą się narzuconą (i *de facto* fałszywą) etniczno-kulturową tożsamością osobniczą<sup>12</sup>:

Он впервые видел кладбище глазами бабушки [...], но для него, родившегося в Советском Союзе, знавшего только красные звезды, серпы и молоты, они — предыдущие, старшие — были мертвы.

Postrzeganie własnej historii jako czegoś obcego, zewnętrznego, egzotycznego w swojej abstrakcyjności i martwego wynika, zdaniem autora, głównie z faktu, że w zasadzie cała epoka Rosja-ZSRR-Rosja to (niezależnie od ustroju) czasy paradygmatu: „wszechwładne państwo — pozbawieni inicjatywy poddani”, który — jak pisze Marian Broda — „prowadził [...] do nieustannej reprodukcji tego samego systemu”<sup>13</sup>. Jeśli wziąć pod uwagę (obecne w każdej zbiorowości) względy pozahistoryczne i pozapolityczne: uprzedzenia, osobiste ambicje czy indywidualne wyobrażenia organizujące konkretną komórkę społeczną, jasnym staje się, że proces docierania do źródeł rzeczywistej tożsamości narodowej i kulturowej niemieckiej mniejszości etnicznej jest zadaniem niezwykle skomplikowanym. Śledząc losy bohatera, jego podróże (rzeczywiste i metafizyczne) wyraźnie widać, że autor przykłada dużą wagę do relacji pomiędzy pamięcią twardą i miękką<sup>14</sup>, ich wzajemne-

<sup>11</sup> P. Ricoeur, *Pamięć, historia, zapomnienie*, przeł. J. Margański, Universitas, Kraków 2012, s. 524.

<sup>12</sup> Pojęcie tożsamości osobniczej zob. np. A. Sadowski, *Tożsamość pogranicza jako kategoria socjologii pogranicza. Próba reinterpretacji*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2009, t. 11 (47), nr 4, s. 73–91.

<sup>13</sup> M. Broda, *Jurija Afanasjewa zmagania z Rosją*, Wydawnictwo Ibidem, Łódź 2015, s. 16.

<sup>14</sup> Pojęcia pamięć twarda i miękka zostały zaproponowane przez Aleksandra Etkinda. Pamięć twarda — to te spośród symboli i obrazów przeszłości, które mają status oficjalnie zaakceptowanych i kontrolowanych przez państwo.

go przenikania oraz (nierzadko) pozostawiania w sprzeczności lub konflikcie. Ostatecznie narracja utworu (co charakterystyczne dla biografii rodzin wielopokoleniowych<sup>15</sup>) opiera się na wzorcu kompilacyjnym, łączącym w sobie, na zasadzie płynnego przeplatania, osobiste doświadczenia, opowieści babci oraz opisy materiałów wizualnych (dokumenty, fotografie, zapiski). Jest to o tyle istotne, że znacząco uzupełnia przekaz o elementy subiektywnej pamięci indywidualnej, co ostatecznie (częściowo przynajmniej) przywraca proporcje pomiędzy warstwą społeczną, biologiczną i emocjonalną.

Z powieści wynika, że praktycznie każde pokolenie padło ofiarą czy to własnych, czy cudzych marzeń lub planów. Protoplasta rodu — Balthasar Schwerdt przybył do Rosji jako jeden z kolonistów w nadziei na możliwość popularyzacji leczenia metodami homeopatycznymi. Niestety, jego plany błyskawicznie zostały zweryfikowane przez życie — trafił pod skrzydła hrabiego Uriatinskiego — złodzieja, szubrawca i niebezpiecznego szaleńca owładniętego manią wiecznej młodości — i na siedem lat stał się więźniem. „Ożeniony dla zabawy”, jak mawiał Uriatinski, z niemiecką guwernantką Balthasar, nawet po śmierci swojego prześladowcy nie odzyskał już dawnego wigoru, poddał się i zapoczątkował zawiłą, pełną strachu, niepewności i osobistych dramatów historię rosyjskiej gałęzi rodziny Schwerdtów.

Metoda opisu historii niemieckiego homeopaty dowodzi wieloaspektowego podejścia Lebidiewa do tematu. Owszem, tragiczne losy Balthasara, niespełnionego wizjonera, pokrywają się z okre-

---

Pamięć miękka — to obrazy pamięci zachowane w osobistych wspomnieniach, tekstach; pamięć ta bardzo często pozostaje w opozycji (jawnej bądź ukrytej) do pamięci twardej. А. Эткин, *Время сравнивать камни. Постреволюционная культура политической скорби в современной России*, „Ab Imperio” 2004, nr 2, s. 33–76; tegoż, *Столетняя революция: юбилей начала и начало конца*, „Отечественные записки” 2004, nr 5, [http://magazines.russ.ru/oz/2004/5/2004\\_5\\_3.html](http://magazines.russ.ru/oz/2004/5/2004_5_3.html) (24.08.2020).

<sup>15</sup> Szerzej na temat doboru oraz sposobu wykorzystania materiałów źródłowych w przypadku tworzenia biografii rodzin wielopokoleniowych zob. H. Welzer, *Materiał, z którego zbudowane są biografie*, przeł. M. Saryusz-Wolska, w: M. Saryusz-Wolska (red.), *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, Universitas, Kraków 2009, s. 39–57.



sem narodzin na poziomie społecznym bodaj najpopularniejszej odmiany stereotypu rozumianego jako „wyobrażenia grupy etnicznej”<sup>16</sup>, ale nie tylko. Są one także namacalnym dowodem żywotności odwiecznego konfliktu pokoleń (Balthasar opuścił Niemcy w wyniku sporu rodzinnego) oraz w pewnym stopniu (zwłaszcza ich początkowa faza) apologią przypadku uaktywniającego fatum. Najprawdopodobniej, jak wskazuje Lebediew, gdyby nie przypadek, bohater zdołałby zrealizować swoje plany — otworzyć szpital homeopatyczny, dotrzeć do cara i zapisać się w historii nowej ojczyzny. Tego rodzaju zabieg wskazuje, że przypadek jest tu traktowany jako stała egzystencjalna o dwoistej naturze — „jest wszystkim, czego sami nie wybraliśmy [...] wiąże kondycję ludzką z filozofią człowieka jako ‘filozofią losu’”<sup>17</sup> i jako taka może stać się źródłem zarówno sukcesu, jak i miażdżącej porażki. W rezultacie „sytuacja człowieka stojącego wobec przypadku jest swego rodzaju sytuacją graniczną: to perspektywa samowiedzy, ale — z drugiej strony — niewiedzy co do reguł toczącego się losu”<sup>18</sup>. W tym kontekście rodzinne fatum, którego widmo pojawia się już na początku utworu, jest kompilacją elementów pamięci zbiorowej, wyznaczonych przez konkretne wydarzenia historyczne, i składników indywidualnych (przykładów efektów ideałów, ambicji, naiwności i fałszywych wyobrażeń poszczególnych jednostek). Lebediew pisze:

Бальтазар, отправляясь обращать русских в новую медицинскую веру, [...] думал, что русские переменятся, станут его паствой, — а почва отразила его намерения в кривом зеркале, и переменился он, стал заложником ее. [...] Рок [...] мечта о покорении и преобразении варварской страны —

<sup>16</sup> Jak wskazuje Grzegorz Grochowski, „[n]ajwiększą karierę zrobiło niewątpliwie pojmowanie stereotypu jako wyobrażenia grupy etnicznej. Przytłaczająca większość analiz empirycznych to rekonstrukcje rozmaitych stereotypów Niemca, Żyda, Francuza, Rosjanina w oczach danej narodowości”. G. Grochowski, *Stereotypy — komunikacja — literatura*, w: W. Bolecki, G. Gazda (red.), *Stereotypy w literaturze (i tuż obok)*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2003, s. 48.

<sup>17</sup> R. Koschany, *Przypadek. Kategoria egzystencjalna i artystyczna w literaturze i filmie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2006, s. 359.

<sup>18</sup> Tamże, s. 359.

вызвала той же силы ответ *места*, которое не отвергло мечту Бальтазара, но покорило его ответно, сделало частью своей судьбы. Семейный рок, как чудовищное дитя от браков героев или божеств с хтоническими силами, которые породили циклопов, Аргуса, Тифона и им подобных, терзающих род людской монстров, возник на свет из этой попытки оплодотворить мнимую пустоту, мнимое невинное лоно.

Рок. Призрачное чудовище, которому Бальтазар невольно скормил детей, внуков, правнуков и праправнуков своих. Рок, исторически являвшийся в образах многоглавой *германской Гидры*, опутавшей Россию, пьющей ее чистую народную кровь, крадущей ее капиталы; в образах *фашистской Гидры*, рассылающей шпионов, „хитрых змеев болот”, проникающих в Страну Советов, отравляющих колодцы, ищущих черные души предателей, сплетающих сети коварства и лжи.

Jak wynika z cytowanego fragmentu, autor przywiązuje szczególną uwagę do analizy względów politycznych, które położyły się cieniem na historii rosyjskich Niemców i do dziś ten właśnie wymiar pamięci (często instrumentalizowany przez władze) wywołuje najwięcej sporów i kontrowersji<sup>19</sup>. Świadczą o tym słowa samego pisarza, który w jednym z wywiadów mówi wprost, że *Dzieci Kronosa* uświadamiają ludziom,

co znaczyło być Niemcem w Rosji. To powieść o tożsamościach narzucanych przez totalitarną machinę. O tym, jak ludzie zaczynają się sami cenzurować, tak jakby kawałek po kawałku odcinali fragmenty opuchniętego ciała, żeby pomieścić się w ramie narzuconej przez władzę<sup>20</sup>.

Wewnętrzna autokastracja przedstawicieli tej grupy społecznej nie dotyczyła wyłącznie okresu radzieckiego — stygmatyzacja Niemców w Rosji dotknęła praktycznie wszystkie opisywane przez autora pokolenia. W przypadku Balthasara nie było to jeszcze aż tak bardzo widoczne, albowiem u źródeł jego traumy i krańcowego osamotnienia dominował aspekt osobisty (zawiedzione oczekiwania ojca co do perspektyw budowania silnego rodzinno-narodo-

<sup>19</sup> Zob. M. Saryusz-Wolska, *Wprowadzenie*, w: tejsze (red.), *Pamięć zbiorowa i kulturowa...*, s. 8.

<sup>20</sup> *Siergiej Lebiediew: Podróżowałem do świata umarłych* [wywiad przeprowadzał Marcin Kube], „Rzeczpospolita”, 5.07.2019, <https://www.rp.pl/Plus-Minus/307049871-Siergiej-Lebiedew-Podrozowalem-do-swiate-umarlych.html> (10.08.2020).

wego klanu), aczkolwiek w losach jego młodszego brata, Andreeasa — już tak. Andreas, oficer Rosyjskiej Cesarskiej Floty, chluba rodziny Schwerdtów, dziecko, które miało zatrzeć niewygodne ślady starszego brata, zginął tragicznie podczas wyprawy dookoła świata, przeszedł do legendy, ale nigdy nie doczekał się nawet śladu prawdy o swoim pochodzeniu — jak pisze Lebediew: „Просто Солёный Мичман. Обобществили, так сказать, [...] Русифицировали”.

Przypadek Andreeasa jest istotny dlatego, że stanowi jeden z pierwszych dowodów na fałszywą deklaratywność Rosji (wówczas jeszcze carskiej) w zakresie poszanowania praw mniejszości narodowych, jawnego autorytaryzmu i woluntaryzmu, i jednocześnie wyznacza nowy poziom w relacji swój–obcy<sup>21</sup> w kontekście szeroko pojmowanej tolerancji. Obserwując losy kolejnych pokoleń Schwerdtów, można dojść do wniosku, że proces utraty „historii-pamięci” z czasem się intensyfikował, by osiągnąć swoje apogeum w czasach radzieckich. Od początku naturalizacja odbywała się w sposób (z tych czy innych względów) przymusowy, ślady dawnej przynależności kulturowej były zaś skutecznie zacierane i eliminowane ze zbiorowej świadomości społecznej. Przykładem jest nie tylko historia Solonego Miecznika. Syn Balthasara, również Andreas, przyjął obywatelstwo rosyjskie za namową teścia, także Niemca — Gustava Schmidta, z powodów czysto koniunkturalnych (co po pewnym czasie okazało się zbawienne w świetle wydanego w 1915 roku ukazu o zakazie nabywania praw własności do ziemi między innymi przez niemieckich poddanych Cesarza) — „Андреас и Лизхен стали Андреем Юльевичем и Елизаветой Густавовной, подали ходатайство о получении российского подданства”, ale jego potomkowie nie mieli już tyle szczęścia. Od

<sup>21</sup> Istota opozycji swój–obcy zawiera się w identyfikacji „taki sam jak ja”, czyli w pełni znany i dobry, oba jego człony są natomiast wyrażeniami okazjonalnymi, „oznaczającymi nie tyle granice zbiorów, ile różnicę nastawień praktycznych akceptacji i negacji [...] lokują się w regułach poznawania rzeczy i tylko rzeczy na podstawie takich kryteriów percepcyjnych jak podobieństwo, bycie częścią większej całości, pożytek i funkcjonowanie w jej obrębie, bezkonfliktowe współdziałanie i komunikacja, wspólnota pochodzenia i losu itp.”. S. Magierska, *Swój i obcy — relacja poznawcza*, w: E. Rzewuska (red.), *Swoi i obcy w literaturze i kulturze*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1997, s. 14–15.

tej pory każde kolejne pokolenie Schwerdtów po kawałku pozbywało się swojej tożsamości, a to by zadowolić rodzinę (jak Borys, który za namową teścia zmienił nazwisko na Morozow — „сыном врага народа быть не хочу, а потому от отца отрекаюсь и беру себе фамилию супруги — Морозов”), a to by po prostu przeżyć (jak Karolina, która świadomie zdecydowała się na małżeństwo z rozsądku, na bycie „trofeum” grabieżcy skarbów narodowych, by uciec od klątwy wiszącej nad Schwerdtami — „приобрела вдруг новую фамилию, ушла от проклятия Швердтов”).

Jeśli przyjąć założenie, że „człowiek — i społeczeństwo — są w stanie pamiętać jedynie to, co pozostaje rekonstruowane jako przeszłość w ramach odniesień do określonej terażniejszości”<sup>22</sup> i to wyłącznie w procesie komunikacji, lokującej w ramach pamięci społecznej konkretne wydarzenia i napełniającej je sensem, to w opisywanej historii mamy do czynienia z postępującą, wymuszoną zewnątrz, „obróbką” pamięci rodzinnej, co ostatecznie niweluje zasadę horyzontalnego rozumienia więzi społecznej, ponieważ reguła, że „w każdym kraju jakieś jedno pokolenie służy za wzór i model dla wszystkich kolejnych pokoleń”<sup>23</sup> zostaje zdyskredytowana i zapoczątkowuje proces wykorzenienia. W Rosji ten proces w stosunku do mniejszości narodowych przebiegał, jak wskazuje pisarz, wyjątkowo dramatycznie. Władze sankcjonowały uznaniowość jako podstawowe kryterium naturalizacyjne, a z czasem wymagały asymilacji poprzez tzw. całkowite porzucenie. Obywatelstwo stało się narzędziem wykluczania cudzoziemców (w myśl zasady, że „wspólnota kulturowo-etniczna ma ekskluzywny charakter. Aby stać się jej częścią, jednostka powinna wykazać się określonymi etnicznie wyznacznikami, takimi jak pochodzenie, religia, język, tradycje”<sup>24</sup>), by w dogodnym momencie przekształcić

<sup>22</sup> J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020, s. 52.

<sup>23</sup> P. Ricoeur, *Pamięć, historia, zapomnienie...*, s. 541.

<sup>24</sup> M. Lesińska, *Imigranci jako grupa wykluczona w perspektywie państwa przyjmującego*, w: P. Matusz-Protasiewicz, E. Stadtmüller (red.), *Europa — ziemia obiecana. Doświadczenia krajów europejskich w integracji imigrantów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007, s. 23.

się w wygodną wymówkę legitymizującą zbrodnie. Przykładem są choćby losy Borysa, który najpierw wyrzekł się ojca, potem walczył w Armii Czerwonej, a i tak „dzięki nazwisku” został oskarżony o szpiegostwo i rozstrzelany:

Ермак написал, что в тридцать седьмом году он [...] поверил в то, что майор Швердт искренне отрекся от отца — изменника Родины, бывшего агентом немецкой разведки; как учит товарищ Сталин, сын за отца не отвечает. [...] А еще Ермак добавил, что считает всю семью Швердт [...] шпионским гнездом. [...] Но в середине марта немцы контратаковали, и скоро Вторая Ударная оказалась в мешке. Кто-то должен был ответить за внезапный удар немцев [...]. И потому Борис был без промедлений расстрелян.

Analogiczny los spotkał jego brata, Gleba, tyle że zrobili to Niemcy. Także „za nazwisko”.

Lebiediew zwraca tu uwagę nie tylko na zabójczą spiralę strachu, represji i podejrzliwości podczas działań wojennych (bo ta była grzechem obu stron), ale również (a może przede wszystkim) na rosyjski despotyzm, fałsz i zakłamanie, o których pisał już Astolphe de Custine („W Rosji tolerancja nie jest zagwarantowana ani przez opinię publiczną, ani przez konstytucję; podobnie jak wszystko, jest łaska udzielana przez jednego człowieka, a człowiek ten może jutro odebrać to, co dziś daje”<sup>25</sup>), a które skutecznie deformowały Rosję, czyniąc z niej państwo wyjątkowo opresyjne w stosunku do swoich obywateli. W rezultacie przekazywane z pokolenia na pokolenie przekonanie o „wrogiej inności” Niemców zainicjowało proces integracji społeczeństwa wokół „kozła ofiarnego” i skanalizowanie potencjalnie drzemiącej w nim agresji poprzez usankcjonowaną przemoc wobec niego.

W myśl tradycji ofiarniczej kluczem wyboru ofiary jest szeroko pojmowana odmienność — tu pochodzenie. Obiekt wyznaczony na „dar” zawsze musi się czymś wyróżniać z otoczenia, albowiem „wyróżnienia dokonuje się na zasadzie nadawania sankcji inności poprzez zwrócenie uwagi na szczególną cechę”<sup>26</sup>. Dodatkowo tzw.

<sup>25</sup> A. de Custine, *Listy z Rosji. Rosja w 1839 roku*, przeł. M. Górski, Editions Spotkania, Paryż 1988, s. 57.

<sup>26</sup> J. Żak-Bucholc, *Rytuały ofiarnicze i wybrane obrzędy indyjskie*. „ALBO albo. Problemy psychologii i kultury” 2001, nr 4: *Kozioł ofiarny*, s. 101.

koziół ofiarny nie tylko skupia nienawiść, ale jest „kolektywnie realizowanym efektem tej nienawiści”<sup>27</sup>. W powieści Lebediewa mamy do czynienia z eskalacją tego zjawiska świadomie sterowaną przez kolejne władze Rosji. Jak podkreślają badacze, w teorii perspektywa uniknięcia odrzucenia jednostki przez zbiorowość jest jak najbardziej realna, jednakże pod warunkiem zastosowania strategii mimetyzmu<sup>28</sup>. Tu jednak strategia ta jest nieskuteczna, ponieważ wyznaczenie ofiary odbyło się na szczytach władzy i nosi znamiona wzmocnionego ideologicznie przekazu perswazyjnego, który bardzo skutecznie sankcjonuje opozycję swój–obcy, gwarantuje spójność modelu, jednoznaczność odbioru i zapewnia jego niepodważalność (przede wszystkim z uwagi na niemożność podważenia stereotypu).

Apogeum tego procesu najwyraźniej widać w okresie komunistycznym, kiedy ideologia legła u podstaw ksenofobii i stereotypu wartościującego, generującego początkowo niechęć, a potem nienawiść i wrogość, i była w dużym stopniu naturalną konsekwencją postawy poprzedniej władzy. Przypomnijmy, że strona rosyjska uznała Niemców za wrogów jeszcze przed zwycięstwem bolszewików, w rezultacie czego, jak pisze Michał Kosman,

okres pierwszej wojny światowej ciężko doświadczył rosyjskich Niemców, którzy jako potencjalna ekspozytura wrogiego mocarstwa byli od września 1914 r. przesiedlani na wschód, przeważnie na Syberię oraz na obszary Turkiestanu, nad Wołgę i Ural. W maju 1915 r. nastąpił pogrom ludności niemieckiej w Moskwie. Do roku 1916 przesiedlenia dosięgły około 200 tys. Niemców. Z kolei po zakończeniu I wojny światowej, w rezultacie wojny domowej, do 1921 r. Rosję radziecką opuściło około 120 tys. Niemców podążających do macierzy lub do Ameryki<sup>29</sup>.

<sup>27</sup> D. Rozmus, *Koziół ofiarny — koziół wypędzony*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2016, nr 16 (2), s. 107.

<sup>28</sup> „Podczas kryzysu społecznego poszczególne jednostki upodabniają się do tłumu pod każdym względem w swym zachowaniu, myśleniu i postrzeganiu rzeczywistości. Chodzi tutaj o to, aby nie wyróżniać się i jednocześnie nie ściągnąć na siebie oskarżeń prześladowczych. W innym przypadku można się stać ofiarą agresywnego tłumu dążącego do wyładowania własnej frustracji (zgodnie z tzw. psychologią tłumu) poprzez przemoc skierowaną na kogokolwiek, kto choć trochę wyróżnia się spośród ogółu”. Tamże, s. 106.

<sup>29</sup> M. Kosman, *Mniejszość niemiecka w Rosji...*

Późniejsze dziesięciolecia nie były łżejsze dla rosyjskich Niemców (co dobitnie potwierdza choćby smutny los rozstrzelanego w 1937 roku Arsienija czy też zmarłych z głodu podczas blokady Leningradu sióstr — Toni i Uljany, które nigdy oficjalnie nie doczekały bodaj podzwonnego: „Не было у сестер даже строчек на общем надгробии”), dlatego też, kiedy wreszcie pojawia się możliwość odtworzenia historii rodziny, pamięć jest już do tego stopnia „roztraskana przez historię”, posługując się określeniem Paula Ricoeura<sup>30</sup>, że każda praktyka upamiętniania zmarłych okazuje się ostatecznie niedoskonała z uwagi na brak wspólnej tradycji, grupowej interakcji oraz wspólnoty czasu i przestrzeni (w tym wydarzeń o szczególnym znaczeniu, jakimi są narodziny i śmierć).

Zanik więzi rodzinnych jest widoczny w finałowych scenach powieści, kiedy Kirył odnajduje Dietricha — duchownego, weterana drugiej wojny światowej, prawnuka „среднего брата, Бертольда, оставшегося в Лейпциге, когда Бальтазар и юный Андреас уехали в Россию”. Po udokumentowaniu swojego statusu w rodzinie bohater otrzymuje niezbędne informacje (m.in. poznaje przyczynę nieobecności „rosyjskiej” gałęzi Schwerdtów w rodzinnym drzewie genealogicznym — „Линия Бальтазара на генеалогическом древе на нем же и обрывалась [...] потому, что в саму машину документальной памяти, кажущуюся неизбирательной, все-таки встроены дополнительные механизмы забвения, определенные правила игры на вылет”), umożliwiając mu także osobisty kontakt z krewnym. W trakcie spotkania okazuje się, że z powodu bariery językowej trudno im nawet nawiązać dialog. Potem, kiedy staruszek umiera i bohater jedzie na jego grób, czyni to z poczucia obowiązku w stosunku do siebie i swojej misji, nie zaś z uwagi na więzi emocjonalne z krewnym.

Choć pamięć indywidualna jest tu świadectwem niebagatelnym, to w ogólnym rozrachunku stanowi swego rodzaju kontrpamięć, boleśnie uzmysławiającą niemożność odzyskania korzeni mimo istnienia więzów biologicznego pokrewieństwa. Zaburzenie ciągłości pamiętania oraz żywotności podziału (a w konsekwencji sądu

<sup>30</sup> P. Ricoeur, *Pamięć, historia, zapomnienie...*, s. 523.



wartościującego) na my (swoi) i oni (obcy), generuje powstawanie „niemych” pokoleń — fizycznie istniejących, aczkolwiek funkcjonujących w mentalnym i kulturowym zawieszeniu. Wydaje się, że mimo uznania niejednorodności świata, źródłem krzywdy jest tu postępujący zanik podmiotowości w myśleniu spowodowany niebezpiecznym uwikłaniem w różnego rodzaju „niezrozumiałe mechanizmy dyskursu podpowiadające zideologizowane wizje rzeczywistości jako ‘normalność’ i ‘oczywistość’”<sup>31</sup>. Ideologizacja akceptowalnej „porządności” i „swojskości”<sup>32</sup> przekłada się, zdaniem autora, także na dzisiejszą sytuację rosyjskich Niemców — ludzi zatrzymanych w połowie drogi ku „sobości”. W tym kontekście opowiedziana przez Lebediewa historia płynnie wpisuje się zarówno w filozoficzną refleksję nad kondycją człowieka i meandrami jego natury, jak i dotyka kwestii niezwykle żywej we współczesnej Rosji — statusu mniejszości niemieckiej oraz ich perspektyw emigracyjnych do kraju przodków.

<sup>31</sup> A. Skolasińska, *O złych i dobrych ludziach i śmiechu jako rzuconym im wyzwaniu*, w: Ł. Zaorski-Sikora (red.), *Filozofia zła*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi”, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź 2003, s. 52.

<sup>32</sup> Wojciech Świątkiewicz wyjaśnia: „Swojskość naturalna wynikająca z urodzenia w społeczności, z rodziców należących do grupy swoich, jest legitymizowana pokoleniową przynależnością do społeczności i dlatego nie da się jej zakwestionować. [...] Swojskość można również nabyć dzięki rozmaitym sposobom asymilacji — swojskość adoptowaną. Ze względu na sposób można wyróżnić swojskość nabytą przez urodzenie w społeczności z rodziców pochodzących z innych społeczności, swojskość nabytą przez wżenie się, swojskość płynącą z zasiedloności, długiego czasu zamieszkania, wreszcie swojskość uzyskaną na mocy wpływu instytucji w związku z rolą pełnioną w danej instytucji terytorialnej uznanej za swoją. [...] swojskość nabyta (kulturowa) i swojskość naturalna składają się na jeden, wspólny świat społeczności swoich, wydzielony ze świata obcych”. W. Świątkiewicz, *Swoi i obcy w perspektywie socjologicznej*, w: Z. Glaeser, G. Giemza (red.), *Swój i obcy w kontekście współczesnego kryzysu migracyjnego. Doświadczenia i zadania Kościołów i społeczeństwa / Einheimische und Fremde vor dem Hintergrund der aktuellen Migrationskrise. Erfahrungen und Aufgaben der Kirchen und der Gesellschaft / Свой и чужой в контексте современного миграционного кризиса. Опыт и задачи Церквей и общества*, przeł. M. Brudny i in., Wydawnictwo Warto, Warszawa 2017, s. 56–57.



## REFERENCES

- Artwińska, Anna. "Transfer międzypokoleniowy, epigenetyka i 'więzy krwi:' O 'Małej Zagładzie' Anny Janko i 'Granicy zapomnienia' Siergieja Lebediewa." *Teksty Drugie*, no. 1, 2016: 13–29.
- Assmann, Jan. *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*. Transl. Kryczyńska-Pham, Anna. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2020.
- Broda, Marian. *Jurija Afanasjewa zmagania z Rosją*. Łódź: Wydawnictwo Ibidem, 2015.
- Custine, Astolphe de. *Listy z Rosji. Rosja w 1839 roku*. Transl. Górski, Marian. Pa-ryż: Editions Spotkania, 1988.
- Epple, Nikolay. *Neudobnoye proshloye. Pamyat' o gosudarstvennykh prestupleniyakh v Rossii i drugikh stranakh*. Moskwa: Novoye literaturnoye obozreniye, 2020 [Эппле, Николай. *Неудобное прошлое. Память о государственных преступлениях в России и других странах*. Москва: Новое литературное обозрение, 2020].
- Etkind, Aleksandr. "Stoletnyaya revolyutsiya: yubileynachala i nachalo kontsa." *Otechestvennyye zapiski*, no. 5, 2004, [http://magazines.russ.ru/oz/2004/5/2004\\_5\\_3.html](http://magazines.russ.ru/oz/2004/5/2004_5_3.html). Accessed 24 Aug. 2020 [Эткинд, Александр. "Столетняя революция: юбилей начала и начало конца." *Отечественные записки*, № 5, 2004, [http://magazines.russ.ru/oz/2004/5/2004\\_5\\_3.html](http://magazines.russ.ru/oz/2004/5/2004_5_3.html). Дата обращения: 24 августа 2020].
- Etkind, Aleksandr. "Vremya sravnivat' kamni. Postrevolyutsionnaya kul'tura politicheskoy skorbi v sovremennoy Rossii." *Ab Imperio*, no. 2, 2004: 33–76 [Эткинд, Александр. "Время сравнивать камни. Постреволюционная культура политической скорби в современной России." *Ab Imperio*, № 2, 2004: 33–76].
- Grochowski, Grzegorz. "Stereotypy — komunikacja — literatura." *Stereotypy w literaturze (i tuż obok)*. Ed. Bolecki, Włodzimierz, Gazda, Grzegorz. 49–71. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2003.
- Hirsch, Marianne. "Żaloba i postpamięć." Transl. Bojarska, Katarzyna. *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*. Ed. Domańska, Ewa. 247–280. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2010.
- Koschany, Rafał. *Przypadek. Kategoria egzystencjalna i artystyczna w literaturze i filmie*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2006.
- Kosman, Michał. "Mniejszość niemiecka w Rosji — przeszłość i terażniejszość." *Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy*, vol. 16, 2016: 263–275, <http://snpl.lt/Rocznik/16/R.16.263-275.pdf>. Accessed 9 July 2020.
- Lebedev, Sergey. *Gus' Frits*. Livny: Izdatel'stvo WebKniga, 2018, [http://loveread.ec/view\\_global.php?id=78281](http://loveread.ec/view_global.php?id=78281). Accessed 10 Aug. 2020 [Лебедев, Сергей. *Гусь Фритц*. Ливны: Издательство WebKniga, 2018, [http://loveread.ec/view\\_global.php?id=78281](http://loveread.ec/view_global.php?id=78281). Дата обращения: 10 августа 2020].
- Lebioda, Tadeusz. *Niemcy rosyjscy w polityce RFN na tle ich znaczenia w Rosji i relacjach niemiecko-rosyjskich w latach 1763–2003*. Wrocław: Arboretum, 2004.

- Leontjewa, Olga. "Badania nad pamięcią historyczną we współczesnej nauce rosyjskiej." *Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej*, vol. 13, no. 2, 2015: 25–44.
- Lesińska, Magdalena. "Imigranci jako grupa wykluczona w perspektywie państwa przyjmującego." *Europa — ziemia obiecana. Doświadczenia krajów europejskich w integracji imigrantów*. Ed. Matusz-Protasiewicz, Patrycja, Stadtmüller, Elżbieta. 24–34. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2007.
- Magierska, Sabina. "Swoi i obcy — relacja poznawcza." *Swoi i obcy w literaturze i kulturze*. Ed. Rzewuska, Elżbieta. 11–16. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1997.
- Ricoeur, Paul. *Pamięć, historia, zapomnienie*. Transl. Margański, Janusz. Kraków: Universitas, 2012.
- Rozmus, Dariusz. "Kozioł ofiarny — kozioł wypędzony." *Roczniki Administracji i Prawa*, no. 16 (2), 2016: 103–119.
- Sadowski, Andrzej. "Tożsamość pogranicza jako kategoria socjologii pogranicza. Próba reinterpretacji." *Roczniki Nauk Społecznych*, vol. 11 (47), no. 4, 2009: 73–91.
- Saryusz-Wolska, Magdalena. "Wprowadzenie." *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*. Ed. Saryusz-Wolska, Magdalena. 7–38. Kraków: Universitas, 2009.
- "Siergiej Lebediew: Podróżowałem do świata umarłych" [Interview by Marcin Kube]. *Rzeczpospolita*, 5 July 2019, <https://www.rp.pl/Plus-Minus/307049871-Siergiej-Lebediew-Podrozowalem-do-swiata-umarlych.html>. Accessed 10 Aug. 2020.
- Skolasińska, Agnieszka. "O złych i dobrych ludziach i śmiechu jako rzuconym im wyzwaniu." *Filozofia zła. (Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi)*. Ed. Zaorski-Sikora, Łukasz. 37–54. Łódź: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, 2003.
- Świątkiewicz, Wojciech. "Swoi i obcy w perspektywie socjologicznej." *Swoi i obcy w kontekście współczesnego kryzysu migracyjnego. Doświadczenia i zadania Kościołów i społeczeństwa / Einheimische und Fremde vor dem Hintergrund der aktuellen Migrationskrise. Erfahrungen und Aufgaben der Kirchen und der Gesellschaft / Свои и чужой в контексте современного миграционного кризиса. Опыт и задачи Церкви и общества*. Transl. Brudny, Marta, et al. Ed. Glaeser, Zygfryd, Giemza, Grzegorz. 51–66. Warszawa: Wydawnictwo Warto, 2017.
- Welzer, Harald. "Materiał, z którego zbudowane są biografie." Transl. Saryusz-Wolska, Magdalena. *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*. Ed. Saryusz-Wolska, Magdalena. 39–57. Kraków: Universitas, 2009.
- Żak-Bucholc, Joanna. "Rytuály ofiarnicze i wybrane obrzędy indyjskie." *ALBO albo. Problemy psychologii i kultury*, no. 4: *Kozioł ofiarny*, 2001: 101–112.
- Żakowska, Magdalena. "Rosyjscy Niemcy na pograniczu kultur. Strategie tożsamościowe 'późnych przesiedleńców' z Rosji w RFN." *Sąsiedztwo i pogranicze — między konfliktem a współpracą*. Vol. 2. Ed. Łoś, Robert, Regina-Zacharski, Jacek. 199–218. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013.